



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(695)**

54. posiedzenie  
Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
w dniu 10 lutego 2009 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina (druk senacki nr 439, druki sejmowe nr 1514, 1549).

*(Początek posiedzenia o godzinie 15 minut 35)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Chróścikowski)*

*(Rozmowy na sali)*

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Jeśli szanowni państwo pozwolą, otworzę posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Jest to pięćdziesiąte czwarte posiedzenie.

W porządku obrad mamy jeden punkt: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina; druk senacki nr 439, druki sejmowe nr 1514 i 1549.

Witam na dzisiejszym posiedzeniu pana ministra Artura Ławniczaka, sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, wraz z osobami towarzyszącymi, jak również przedstawiciele Ministerstwa Finansów, Agencji Rynku Rolnego. Witam również przedstawiciele Zielonogórskiego Stowarzyszenia Winiarskiego, którzy zgłosili chęć udziału w dzisiejszym posiedzeniu i przyjechali do nas. Witam panie i panów senatorów, sekretariat komisji i Biuro Legislacyjne.

Mamy komplet dokumentów, w związku tym prosiłbym, Panie Ministrze, o krótkie wprowadzenie, a następnie przeslibyśmy do debaty.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Uważam, że projekt zmiany ustawy o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina wprowadza zmianę, której oczekują polscy producenci. Pragnę podkreślić, że intencja rządu jest taka, aby również w Polsce stworzyć warunki do produkcji wina. Mamy kilka regionów bardzo mocno zaangażowanych w tę produkcję i uznaliśmy, że skoro nasi producenci chcą produkować wino – a produkcja ta może stanowić dodatkowe lub wiodące źródło dochodu dla naszych gospodarstw, dla producentów rolnych – to warto zaproponować i wprowadzić kilka znaczących zmian. Warto również pochwalić się kilkoma naszymi, krajowymi odmianami winorośli, które odznaczają się bardzo dobrymi parametrami, jeśli chodzi o wytrzymałość w naszych warunkach klimatycznych i smak, który później jest ważny w finalnym etapie produkcji.

---

Zasadnicze zmiany, w skrócie, to: zwolnienie z obowiązku posiadania składu podatkowego wszystkich producentów produkujących do 1 tysiąca hl, czyli 10 tysięcy l – to jest dosyć istotna zmiana, która pozwoli łatwiej funkcjonować naszym producentom, naszym rolnikom; rozszerzenie zakresu odmian winorośli, oczywiście tych, które są uprawiane w Polsce, i tutaj kwalifikujemy wszystkie odmiany winorośli zarejestrowane w państwach Unii Europejskiej; zniesienie limitu wielkości produkcji wina oraz ograniczenia dotyczącego wielkości nasadzeń winorośli na terytorium Polski. Anulujemy także listę odmian winorośli określonych w załączniku do ustawy z 22 stycznia 2004 r., co umożliwi wykorzystanie do uprawy odmian winorośli zakwalifikowanych do sadzenia, ponownego sadzenia, szczepienia na terytorium państw członkowskich; uchylamy również zadania Agencji Rynku Rolnego, które ograniczały ten potencjał, nakładamy też obowiązek pozyskiwania winogron i wyrobu wina w miejscach wskazanych w zgłoszeniu do ewidencji prowadzonej przez prezesa Agencji Rynku Rolnego, tak aby w pełni kontrolować cały ten proces. Można dodać, że pozwalamy na dosładzanie cukrem tych wyrobów, co jest zgodne z technologią, z dotychczasowymi wymaganiami dotyczącymi produkcji wina.

Jestem przekonany o słuszności proponowanych zmian i myślę, że również Wysoka Komisja uzna je za zasadne. W przyszłości na pewno spowodują one większe zainteresowanie naszych producentów produkcją winogron i wina, na co liczymy. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję panu ministrowi.

Prosiłbym Biuro Legislacyjne o uwagi do projektu ustawy.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Szymon Giderewicz:**

Szymon Giderewicz, legislator w Biurze Legislacyjnym.

Wysoka Komisjo!

W opinii Biura Legislacyjnego do tej ustawy znalazły się propozycje trzech poprawek, propozycje te zostały przedstawione państwu w pisemnej opinii biura.

Propozycja poprawki z pktu 1 sprowadza się do zaproponowania innego sposobu implementacji art. 24 rozporządzenia nr 479/2008. Zgodnie z art. 23 ust. 1 ustawy do wyrobu wina gronowego przeznaczonego do obrotu używa się wyłącznie winogron zebranych z krzewów odmian winorośli sklasyfikowanych jako odmiany winorośli przeznaczone do wyrobu wina gronowego co najmniej w jednym z państw członkowskich Unii Europejskiej. Takie odesłanie do aktów normatywnych państw członkowskich Unii Europejskiej, które to akty są czymś innym niż prawo stanowione przez Unię Europejską jako organizację międzynarodową, nie mieści się, w opinii Biura Legislacyjnego, w zamkniętym systemie źródeł prawa Rzeczypospolitej Polskiej i z tego powodu proponuję odesłanie wprost do art. 24 ust. 1 akapit drugi rozporządzenia nr 479/2008. Proponowana zmiana spowodowałaby, że polscy producenci mogliby uprawiać te odmiany winorośli, które są określone w tym drugim akapicie, odmiany te nie musiałyby być sklasyfikowane w żadnym z państw członkowskich Unii.

Propozycja poprawki zawarta w pktcie 2 opiera się na założeniu, że intencją ustawodawcy było także objęcie kontrolą prezesa Agencji Rynku Rolnego przedsię-

biorców wykonujących działalność gospodarczą w zakresie wyrobu lub rozlewu wyrobów winiarskich oraz podmiotów, które wyrabiają wino gronowe uzyskane z winogron pochodzących z upraw własnych, podlegających obowiązkowi produkcji tego wina w składzie podatkowym. Ta uwaga Biura Legislacyjnego byłaby bezprzedmiotowa, gdyby intencje ustawodawcy były takie, żeby kontrolą objąć tylko te podmioty, które nie mają obowiązku produkcji wina w składzie podatkowym.

Ostatnia poprawka, zawarta w pktcie 3, ma charakter redakcyjny, zdaniem Biura Legislacyjnego poprawia ona czytelność przepisu. Poprawka ta sprowadza się do ujęcia w osobny artykuł normy dopuszczającej wzbogacanie wina. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o stanowisko rządu dotyczące uwag Biura Legislacyjnego.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Artur Ławniczak:*

Panie Przewodniczący, pozwoli pan, że przekaże głos pani dyrektor. Są to kwestie bardzo szczegółowe i poproszę o uzupełnienie panią dyrektor.)

Dziękuję.

Pani dyrektor Kasperowicz, proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rynków Rolnych  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Bogumiła Kasperowicz:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Rozumiem intencje pana legislatora, który zgłosił te poprawki.

Jeśli chodzi o poprawkę pierwszą, to nasza intencja była taka, żeby usankcjonować i wdrożyć te przepisy, których brzmienie udało się nam wynegocjować w trakcie dyskusji w Komisji Europejskiej nad reformą rynku wina. Do niedawna, przed negocjacjami, było tak, że załącznikiem do ustawy o regulacji rynku wina był wykaz odmian, które mogą być uprawiane na terenie Polski i które mogą służyć do wyrobu prawdziwego wina. Z uwagi na to, że w Polsce przez długie, długie lata – bo możemy mówić, że nasze doświadczenia sięgają początku lat osiemdziesiątych, a nawet lat wcześniejszych – dorobek naukowy nie wskazywał na to, że możemy mieć własne sklasyfikowane odmiany winorośli, które by spełniały warunki przepisów unijnych, udało nam się wynegocjować takie zapisy... Po pierwsze, jesteśmy krajem, w którym został zniesiony limit, aktualnie nasza produkcja jest niewielka, ale mamy nadzieję, że te przepisy pozwolą na to, aby ta uprawa była również polską uprawą, uprawą naszych rolników. Po drugie, w tym znowelizowanym rozporządzeniu unijnym jest zapis mówiący o tym, że kraj produkujący do 50 tysięcy hl wina nie musi prowadzić klasyfikacji odmian. Wychodzimy z założenia – a uważam, że jest to założenie oczekiwane przez tych, którzy obecnie interesują się rozpoczęciem takiej działalności albo taką działalność już rozpoczęli – że najlepszym rozwiązaniem będzie możliwość uprawiania tych odmian winorośli, które są sklasyfikowane w innych krajach członkowskich Unii. I właśnie tak rozumiemy art. 24 ust. 2 rozporządzenia 479/2008. Przepisy te, a wtedy nawet jeszcze ich projekty – bo obecnie mamy już ustawę – były szeroko konsultowane z całym sektorem i były również podda-

ne ocenie Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej. Te przepisy, które wtedy zaproponowaliśmy, uzyskały akceptację tego urzędu.

Poprawka, którą zaproponował pan mecenas, doprowadzi – w naszej ocenie, jeśli chodzi o jej aspekt merytoryczny, i tak, jak ją rozumiemy – do tego, że te przepisy będzie trudniej wdrożyć i w ogóle nie będą one rozumiane przez sektor czy też przez plantatorów, którzy zechcą uprawiać winorośl. Wynika to z tego, że w tej propozycji dokonujemy jakby podwójnego odesłania, to znaczy najpierw mówimy o tym, jakie są odmiany winorośli, a potem dopiero odsyłamy do krajów, w których ta klasyfikacja jest robiona. Dlatego według nas dla naszych ewentualnych producentów czy też tych, którzy już produkują, lepsza jest nasza propozycja mówiąca, że wszystkie odmiany, które są sklasyfikowane w innych krajach członkowskich, mogą być bazą czy też mogą być wykorzystane do nasadzeń w Polsce.

My tak rozumiemy ten przepis, pan mecenas rozumie go inaczej. Oczywiście nie będziemy się upierać, aczkolwiek Urząd Komitetu Integracji Europejskiej na żadnym etapie procedowania nad tym projektem nie zarzucił nam, że źle rozumiemy przepisy art. 24 rozporządzenia 479/2008. Tak rozumiemy ten przepis i uważam, że dobrze go rozumiemy, tym bardziej że przedstawiciele ministerstwa rolnictwa, naszego departamentu uczestniczyli bezpośrednio w pracach grupy roboczej Rady Unii Europejskiej i w pracach komitetów nad konstruowaniem przepisów tego rozporządzenia. Dlatego wydaje się nam, że my je dobrze rozumiemy. Jeżeli Wysoka Komisja stwierdzi, że ma być tak, jak zaproponował pan mecenas, to dostosujemy się do tej decyzji, ale bardzo ważna byłaby tu opinia Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej.

*(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Dziękuję, Pani Dyrektor. To co do poprawki pierwszej, a prosimy jeszcze o zaopiniowanie poprawek drugiej i trzeciej.)*

Jeśli chodzi o poprawkę drugą, to myślę, że już przed rozpoczęciem posiedzenia komisji doszliśmy do porozumienia z panem legislatorem. Musimy rozważyć dwa różne typy działalności: jeden odnoszący się do tych podmiotów, które są wpisane do rejestru prowadzonego przez ministra właściwego do spraw rynków rolnych – tu na mocy ustawy mamy możliwość kontroli, oraz drugi, o który nam tutaj chodzi, dotyczący producentów uprawiających winorośle i produkujących wino z własnych upraw. Ten drugi rejestr prowadzi z kolei prezes Agencji Rynku Rolnego i stąd takie podzielenie tych funkcji kontrolnych.

Jeśli chodzi o poprawkę trzecią, to mam propozycję... Poprawka trzecia jest typową poprawką redakcyjną i nie wnosi żadnych zmian merytorycznych, zatem gdyby w ogóle nie było innych poprawek, to myślę, że pan mecenas zgodziłby się na to, żeby z powodu tej jednej poprawki nie odsyłać tej ustawy do Sejmu. Ta poprawka ma naprawdę tylko charakter redakcyjny, nie ma żadnego znaczenia merytorycznego. Jeżeli ta ustawa będzie musiała i tak, w wyniku decyzji państwa senatorów, wrócić do Sejmu, to nie ma przeszkód, żeby tę poprawkę przyjąć. Dziękuję.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Znamy stanowisko rządu.

Otwieram dyskusję.

Chciałbym wyjątkowo najpierw zaprosić do niej gości. Przedstawiliście państwo, jako Zielonogórskie Stowarzyszenie Winiarskie, pewne propozycje, w związku

z tym prosiłbym państwa o zabranie głosu i odniesienie się do tekstu, który został nam przedłożony, lub o poruszenie innych kwestii.

**Prezes Zielonogórskiego Stowarzyszenia Winiarskiego  
Roman Grad:**

Dzień dobry państwu. Roman Grad, prezes Zielonogórskiego Stowarzyszenia Winiarskiego.

Proszę państwa, chcielibyśmy na tym forum podziękować ministerstwu rolnictwa, które tą ustawą wniosło duży wkład w przyszłość polskiego winiarstwa. Jednak, jak sądzę, są jeszcze do wykonania pewne prace nad niektórymi zagadnieniami związanymi z rozporządzeniami wynikającymi z tej ustawy, a dotyczącymi zakresu działań innych resortów, i tu wraca kwestia ustawy. W związku z tym pozwoliliśmy sobie tutaj przedstawić aktualną sytuację.

Otóż obecnie rolnicy – a jest to, można powiedzieć, główny beneficjent tej ustawy i grupa społeczna, która zajmuje się realizacją tego zadania stanowiącego wielką szansę dla przyszłości zaniedbanych terenów wiejskich – po nowelizacji zarówno ustawy winiarskiej, o której mówimy, jak i ustawy o podatku akcyzowym, mogą wyprodukować legalnie wino, po zarejestrowaniu produkcji w Agencji Rynku Rolnego, i oczywiście podlegają kontrolom. Przeprowadzone zostały już kontrole przez Państwową Inspekcję Ochrony Roślin i Nasiennictwa, przez Inspekcję Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych i stanowi to dobre zabezpieczenie, jeżeli chodzi o wymogi sanitarne, higieniczne itd. Niemniej jednak jest bardzo duży problem prawny wiążący się z tym, że rolnicy nie mogą wprowadzić swojego wyrobu do obrotu. Dlaczego?

Jako rolnicy możemy aktualnie pozyskać już akcyzę, mamy legalny produkt, zarejestrowany, zabutelkowany, oacyzowany i możemy ustawić butelki gotowe do sprzedaży. Ale w jaki sposób to sprzedać? Niestety, rolnik, aby sprzedać swoje wino, musi uzyskać zezwolenie, czyli koncesję, na hurtową albo detaliczną sprzedaż alkoholu, czyli wyprodukowanego wcześniej wina. Obecnie ani w jednym, ani w drugim przypadku nie jest to możliwe, ponieważ rolnik, producent musi zgłosić prowadzenie działalności gospodarczej i we wniosku o zezwolenie na sprzedaż alkoholu musi wpisać, jaki rodzaj działalności według PKD prowadzi, jaki ma numer wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, a jak wiemy, niesie to konkretne obciążenia finansowe związane z podatkiem i przede wszystkim ze zgłoszeniem działalności do ZUS, ponieważ rejestracja w KRUS nie upoważnia do tego, żeby rolnik mógł prowadzić działalność gospodarczą. I to są podstawowa zaporą i problem, które nie pozwalają rolnikowi wprowadzić wina do obrotu. To wszystko wiąże się z wprowadzeniem zmian w przedstawianej tutaj ustawie o rozlewie wina, powiedziałbym, takich zmian kosmetycznych, które będą pozwalały tego rolnika traktować jako przedsiębiorcę rolniczego, ponieważ będzie on zarejestrowany w Centralnym Rejestrze Przedsiębiorców w Agencji Rynku Rolnego, a więc będzie osobą identyfikowalną, sprawdzalną, zgłoszoną w urzędzie celnym, w PIORiN, w IJHARS itd. Niestety, jest problem polegający na tym, że nie można tego wina wprowadzić do obrotu. Dlatego konieczne jest wprowadzenie tych dwóch kosmetycznych zapisów w ustawie winiarskiej. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję bardzo.

Prosiłbym... Czy pan chce jeszcze uzupełnić?

(*Skarbnik Zielonogórskiego Stowarzyszenia Winiarskiego Marcin Moszkowicz:*

Tak, tak.)

Proszę.

**Skarbnik Zielonogórskiego Stowarzyszenia Winiarskiego  
Marcin Moszkowicz:**

Marcin Moszkowicz, również ze stowarzyszenia winiarskiego z Zielonej Góry.

Chciałbym jeszcze nawiązać do tych propozycji Biura Legislacyjnego, do poprawki pierwszej. Chcę tylko zwrócić uwagę na to, że praktyczne zrealizowanie tego zapisu, który proponuje Biuro Legislacyjne, wiąże się z tym, iż będziemy musieli od nowa rejestrować wszystkie odmiany winorośli. Jest tu bowiem napisane, że ten zapis zastępuje się wyrazami: „spełniających warunki określone w art. 24 ust. 1”. Tam mówi się o tym, że trzeba wprowadzić rejestr, a są przecież inne przepisy mówiące o tym, że taki rejestr ma specyficzne wymagania. Wprowadzenie winorośli do takiego rejestru wymaga wieloletnich badań w instytucjach naukowych, których w Polsce nie ma. I tutaj pojawiłby się taki problem, że cofnęlibyśmy się bardzo daleko, przynajmniej o dziesięć lat, bo tyle mniej więcej trwa wprowadzenie odmiany.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś ze stowarzyszenia chciałby zabrać głos? Nie. Dziękuję.

Prosiłbym rząd o odniesienie się do tych propozycji.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Te dwie propozycje mówiły generalnie o wprowadzaniu wina do obrotu... My rozumiemy sytuację naszych producentów, ale tu chodzi o kompetencje resortów finansów i gospodarki. Z naszej strony, w tym zakresie, w którym mogliśmy coś zrobić, przygotowaliśmy wszystkie propozycje. Ale to obecnie jest bardzo trudne. Również projekt zmiany ustawy o KRUS... Były wstępne propozycje, aby podwyższyć progi podatku, tak aby rolnik mógł pozostać na zasadach ryczałtowych i osiągać większy dochód, nie przechodząc do ZUS. Jednak jeszcze raz podkreślę, że nie jesteśmy w tym zakresie kompetentni, nie możemy tutaj przedstawić wprost stanowiska, ponieważ wymaga to konsultacji, opinii Ministerstwa Finansów i Ministerstwa Gospodarki.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Rozumiem, że są na sali przedstawiciele Ministerstwa Finansów. Czy mogą odnieść się do tej kwestii?



**Referendarz w Departamencie Polityki Regionalnej i Rolnictwa  
w Ministerstwie Finansów Adam Gochna:**

Adam Gochna, Departament Polityki Regionalnej i Rolnictwa.

Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Jestem przedstawicielem departamentu rolnictwa, a te kwestie wykraczają poza kompetencje mojego departamentu. Możemy przygotować na piśmie stanowisko ministerstwa w tej sprawie.

**Główny Specjalista  
w Departamencie Podatku Akcyzowego i Ekologicznego  
w Ministerstwie Finansów Jolanta Lato:**

Jolanta Lato.

Ja z kolei jestem przedstawicielem Departamentu Podatku Akcyzowego i Ekologicznego i podobnie jak kolega nie mogę się wypowiedzieć w tej kwestii, ponieważ wykracza ona poza kompetencje naszego departamentu.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Mamy jasność, że dzisiaj nie jesteśmy w stanie odnieść się do tych kwestii.

Proszę o opinię Biuro Legislacyjne.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Szymon Giderewicz:**

Te poprawki zgłoszone przez Zielonogórskie Stowarzyszenie Winiarskie zostały dostarczone bardzo późno, ale już na pierwszy rzut oka wydaje się, że wykraczają one poza materię rozpatrywanej dzisiaj ustawy i jako takie powinny być przedmiotem odrębnej inicjatywy ustawodawczej.

Chciałbym jeszcze, o ile pan przewodniczący pozwoli, odnieść się do propozycji pierwszej z opinii biura, bo została ona źle zrozumiana. Poprawka biura nie zmierza do tego, aby te odmiany winorośli, które mogą być uprawiane na terytorium Polski, były odmianami, które wymagają ujęcia czy też ujęte są w klasyfikacji. Poprawka zmierza do tego, aby były to tylko te odmiany, które są wprost wskazane w rozporządzeniu, czyli odmiany należące do gatunku *Vitis vinifera* lub krzyżówki gatunku *Vitis vinifera* z innymi gatunkami rodzaju *Vitis* jednocześnie niebędące jedną z odmian wymienionych w pkt 2. Tylko tyle. W opinii biura takie rozwiązanie przede wszystkim mieściłoby się w polskim systemie źródeł prawa. Dziękuję.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję Biuru Legislacyjnemu.

Jeszcze pan ze stowarzyszenia winiarzy prosił o głos. Proszę.

**Prezes Zielonogórskiego Stowarzyszenia Winiarskiego  
Roman Grad:**

Chciałbym się odnieść właśnie do tego, co zostało przed chwilą powiedziane: że te postulaty dotyczą innych resortów. Oczywiście mamy tego świadomość i w najbliższym czasie będą one przedmiotem interpelacji poselskich, zostaną złożone i zaadresowane do właściwych resortów. Dzisiaj zgłosiliśmy je informacyjnie w kontekście zmiany ustawy, którą rozpatrujemy, ponieważ tamte fundamentalne zmiany w innych ustawach znajdują wyraz, jak już powiedziałem, w kosmetycznych poprawkach również w tej ustawie, która była z nami konsultowana wcześniej, ale wtedy nie było widać zagrożenia, tego, że wystąpią tego rodzaju zapory. Jednak podczas praktycznej realizacji procesu rejestracji i prób wprowadzenia wina do obrotu okazało się, że są trudności, że jest bardzo różna interpretacja tych przepisów. W tej omawianej dzisiaj ustawie wskazane byłyby zmiany związane z tamtymi zmianami, których dotyczą postulaty kierowane do tamtych resortów. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że mamy podobną sytuację jak w ustawie o biopaliwach, widzę, że to jest ten sam problem, że to częściowo się pokrywa. Rozumiem, że Biuro Legislacyjne stanowczo podtrzymuje zdanie, że to wykracza poza zakres materii ustawy, a więc my nie możemy procedować nad tym materiałem. Rozumiem, że informacja jest przekazana i dalsze prace, z inicjatywy czy to posłów, czy senatorów, czy rządu, mogą być podjęte. A jeśli będzie debata, zachęcam kolegów senatorów, żeby... Rozumiem, że państwo są tutaj w imieniu senator Iwana, tak? Może w waszym imieniu zabrać głos w debacie, przedstawić problem ministrowi na posiedzeniu plenarnym po to, żeby również w trakcie debaty ten problem został wyartykułowany. Uważam, że to będzie dobra okazja do tego, żeby to pokazać i wskazać ten problem. Bo ważne jest, co podnosimy podczas debaty plenarnej. Później i nam, i rządowi jest łatwiej podejmować decyzje w sprawie tych problemów, które wy wskazujecie.

Dziękuję państwu za uczestnictwo w posiedzeniu. Wiem, że państwo chcą nas szybko opuścić, bo bodajże mają możliwość powrotu, w związku z tym dziękuję za uczestnictwo. Jeśli państwo chcą zostać dłużej, nie mam nic przeciwko temu, a jeśli nie, to dziękuję.

Oddaję głos panu senatorowi Głowskiemu. Proszę.

**Senator Piotr Głowski:**

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Mam przed sobą rozporządzenie, więc gdyby po to, aby nam ułatwić zadanie – bo mamy dosyć trudną sytuację, gdyż są dwie opinie, tak bardzo, powiedziałbym, rozbieżne, a jednocześnie zmierzające do zapewnienia wysokiej jakości prawa – można było głośno pomyśleć... Mamy tam dokładnie takie informacje, że państwa członkowskie dokonują klasyfikacji odmian, które mogą być sadzone, a dana odmiana musi należeć do gatunku *Vitis vinifera* i nie może być jednocześnie jedną z kilku odmian wymienionych w pkt 2. Ten pkt 2, który tutaj jest najważniejszy i który dotyczy Polski,

mówi: „Państwa członkowskie, których roczna produkcja wina – obliczana na podstawie średniej produkcji w ciągu ostatnich pięciu lat winiarskich – nie przekracza 50 tysięcy hl, są wyłączone z obowiązku klasyfikacji, o którym mowa w ust. 1. Jednakże także w państwach członkowskich, o których mowa w akapicie pierwszym, można dla celów produkcji wina sadzić, sadzić ponownie lub szczepić jedynie odmiany winorośli spełniające przepisy ust. 1 lit. a i b”. I najważniejsze jest tu chyba to, że nie ma tutaj tylko zapisu „ust. 1”, ale jest również zapis „lit. a i b”, a te litery mówią o odmianach spełniających przepisy. Wydaje się, że opinia naszego legislatora jest bliższa temu, co chciała osiągnąć Rada, podejmując decyzję, czyli temu, że każda odmiana, która należy do gatunku *Vitis vinifera* i nie jest jednocześnie odmianą wymienioną dalej, może być uprawiana. Podkreślam: nie ta odmiana, która jest zarejestrowana w którymś z państw Unii Europejskiej, tylko każda odmiana spełniająca te dwa warunki łącznie. Jest to dosyć ważny element, bo to oznaczałoby, że producent nie musi ani nigdzie w Polsce rejestrować tych odmian, ani szukać ich występowania w klasyfikacjach poszczególnych państw członkowskich Unii Europejskiej. Jeżeli stwierdzi, że odmiana należy do gatunku *Vitis vinifera* i nie jest jedną z wykluczonych odmian, to może ją sadzić. To oznaczałoby dosyć dużą różnicę, nie utrudnienie, tylko wręcz, moim zdaniem, ułatwienie. Ale to oczywiście jest tylko jakaś moja próba interpretacji tego. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy rząd chciałby jeszcze przedstawić swoje stanowisko w tej sprawie?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Artur Ławniczak:*

Panie Przewodniczący, proszę pana naczelnika Potockiego, aby to wyjaśnił.)

**Naczelnik Wydziału Wyrobów Winiarskich  
i Napojów Spirytusowych w Departamencie Rynków Rolnych  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Krzysztof Potocki:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Chciałbym to przedstawić od strony praktyki. Akurat opuścili nas producenci wina, którzy potwierdziliby, że podstawowym problemem, na jaki teraz napotykają, jest nieunormowana sytuacja w zakresie odmian winorośli. Otóż w Polsce nie ma klasyfikacji odmian, nie jesteśmy zobowiązani do prowadzenia takiej klasyfikacji i nie musimy rejestrować żadnych odmian. W związku z tym producenci, którzy nabywają odmiany winorośli, informacje na ich temat uzyskują jedynie od producenta sadzonek, który te informacje przekazuje im w oparciu o swoje doświadczenia. W sytuacji, gdy byłaby to dowolna odmiana, producent sadzonek sprowadziłby odmianę z dowolnego kraju unijnego i, rozprawdzając ją po Polsce, przekazywałby informacje uzyskane na przykład na podstawie jednego roku czy dwóch lat doświadczeń. Ja odczytuję ten przepis unijny w ten sposób, że państwa członkowskie biorą odmiany z tej listy, o której pan senator mówił, i dokonują ich klasyfikacji. Co to znaczy klasyfikują? To znaczy, że dokonują oceny cech danej odmiany, czyli odrębności, trwałości, wyrównania, i oceniają przydatność tej odmiany do produkcji wina. Przy takim zało-

zeniu, gdy producent w Polsce zdecyduje się na kupno danej odmiany, to sięgając do listy odmian sklasyfikowanych w danym kraju, uzyska informacje, jak ta odmiana zachowuje się w warunkach unijnych, czyli w warunkach, powiedzmy, strefy A, w której jesteśmy, czy innej strefy, i będzie mógł, kupując odmianę, mieć pewność, że ta odmiana daje mniej więcej taki a taki plon, jest odporna lub nie na takie czy inne choroby. W przypadku, gdy będzie wolny rynek obrotu sadzonkami, czyli taki, jaki mamy obecnie, jedyną opinią dla człowieka, który chce założyć winnicę, będzie opinia sprzedawcy, który zawsze zachwala, że sadzonki są znakomite, nie wymarzają, dobrze plonują. Wtedy nie ma żadnej dokumentacji tej wiedzy i wiele osób miało już taką sytuację, że zakupione przez nich odmiany wycofano. Mieliśmy też taką sytuację, że do Agencji Rynku Rolnego wstępnie zgłosiło się więcej osób, niż teraz jest zarejestrowanych, trzydzieści pięć, ale wycofały się z tego powodu, że te odmiany, które miały, nie spełniały wymogów.

Tak więc interpretując prawo, trzeba wziąć pod uwagę to, że chcemy też dbać o dobro producenta, pamiętać, co do tej pory sygnalizowali nam winiarze. A winiarze mówią, że w praktyce mamy dziki rynek sadzonek.

Taka była nasza idea.

#### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Pan senator Głowski.

#### **Senator Piotr Głowski:**

Ze względu na to, że mamy dzisiaj na posiedzeniu komisji dosyć trudną sytuację, proponuję rozwiązać to w ten sposób, żeby dzisiaj nie podejmować tej poprawki – możemy do niej wrócić na posiedzeniu plenarnym – a w międzyczasie wystąpić do UKIE i do użytkowników z prośbą o takie dwie zasadnicze opinie. Bo oczywiście to, co pan powiedział, jest absolutnie prawdą, ale być może założenie przygotowującego to rozporządzenie było takie, że właśnie ze względu na niewielką produkcję nie należy tak bardzo dbać o to, jaka to odmiana i czy jest ona przydatna, bo takie jest, można powiedzieć, ryzyko małych plantatorów. I być może tutaj był zupełnie inny zamysł, mianowicie taki, żeby troszeczkę poluzować te normy, które w przypadku dużych produkcji muszą być bardzo stabilne, rzetelne, bo musi być wiadomo, że ta odmiana przez wiele lat zachowuje się tak, a nie inaczej. Być może to dopuszczenie miało mieć właśnie taki charakter. W związku z tym moja propozycja dla nas byłaby taka.

#### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję panu senatorowi.

Jeżeli państwo pozwolą, przejdę do konkluzji. W związku z tym, że są wątpliwości, również ze strony rządu, czy jednak przeanalizować i uwzględnić tę drugą poprawkę i ewentualnie tę trzecią...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Drugiej w ogóle nie, tak? Drugiej w ogóle nie. Na trzecią poprawkę państwo byliby gotowi ewentualnie się zgodzić, gdyby była inna poprawka.

Czy ktoś z panów senatorów jest skłonny zgłosić którąś poprawkę?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie ma chętnego, a więc nie ma poprawek. W związku z tym przegłosujemy przyjęcie ustawy bez poprawek.

Kto jest za przyjęciem ustawy bez poprawek? (6)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Skoro jest jeden senator, który wstrzymał się od głosu, to może właśnie on byłby sprawozdawcą, tym bardziej że na Podkarpaciu bardzo chcą prowadzić winnice.

*(Wesołość na sali)*

Kto jest chętny? Kolega senator Błaszczyk.

Dobrze, mamy sprawozdawcę.

Wyczerpaliśmy porządek obrad.

W związku z tym dziękuję za uczestnictwo w posiedzeniu przedstawicielom Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Agencji Rynku Rolnego i Ministerstwa Finansów, paniom i panom senatorom oraz przedstawicielowi Biura Legislacyjnego.

Zamykam posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi

*(Koniec posiedzenia o godzinie 16 minut 11)*

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851